



WOLNI I SOLIDARNI



Nakład 18000 Stron 4

nr 11, cena 5 zł

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

22 sierpnia 1982 r.

Uchwała w sprawie obchodów rocznicy Sierpnia '80

TKK NSZZ „Solidarność” uznała dzień 31 sierpnia, dzień podpisania Porozumienia Gdańskiego, za święto „Solidarności”.

Na jej wezwanie drugą rocznicę wywalczenia przez ludzi pracy niezależnych związków zawodowych uczcimy ogólnopolską pokojową demonstracją uliczną. Odbywać się ona będzie pod hasłami uwolnienia skazanych, aresztowanych i internowanych za działalność związkową, reaktywowania „Solidarności” i innych niezależnych organizacji społecznych, zniesienia stanu wojennego, zawarcia ugody społecznej.

Demonstracja rozpocznie się w naszym mieście 31 sierpnia o godz. 15.30. Uczestnicy manifestacji zbierają się na pl. Czerwonym do godz. 15.30 przed pierwszą siedzibą Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego „Solidarności”, gdzie odśpiewamy hymn narodowy oraz minutą ciszy oddamy hołd ofiarom stanu wojennego, tym którzy polegli walcząc o sprawiedliwość społeczną w naszej Ojczyźnie. Następnie uczestnicy demonstracji udadzą się ul. Ruską, Trasą WZ i przez pl. Wróblewskiego pod drugą siedzibę Związku przy ul. Mazowieckiej. Stąd po odśpiewaniu „Roty” i „Boże coś Polskę” rozejdziemy się w godności i spokoju do domów.

Wzywamy wszystkich członków i sympatyków „Solidarności” do udziału w pokojowej demonstracji ulicznej.

Wzywamy ogniwa związkowe do przygotowania transparentów i sztandarów narodowych.

Patronat na obchodami święta „Solidarności” w naszym mieście i regionie obejmuje RKS oraz zakłady przemysłowe Wrocławia.

Wrocław, 13.08.82

Za RKS NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Władysław Frasyński, Piotr Bednarz, Józef Pinior

DO MIESZKAŃCÓW DOLNEGO ŚLĄSKA

Porozumienie Solidarność Walcząca podpisuje się pod uchwałą RKS-u z dnia 13.08 i będzie wspierać przygotowania propagandowo-organizacyjne do demonstracji. Ponadto proponujemy, aby zgodnie z Apelem TKK nie ogranicza się do manifestacji we Wrocławiu. 31 sierpnia manifestacje uliczne winny odbyć się we wszystkich miastach Dolnego śląska i całego kraju między godz. 14 a 17. W szczególności wzywamy naszych kolegów i mieszkańców Bolesławca, Brzegu, Dzierżoniowa, Głogowa, Jawora, Jeleniej Góry, Kalisza, Kłodzka, Legnicy, Lubania Śl, Lubinia, Oleśnicy, Oławy, Opola, Świdnicy, Wałbrzycha i Zgorzelca do rozpropagowania i przygotowania demonstracji oraz do wyjścia na centralne miejskie place lub pod dawne siedziby MKK NSZZ „Solidarność” 31 bm. Ten dzień ma być Dniem Solidarności w całej Polsce. Pokażmy, że w całym kraju czujemy to samo i tego samego chcemy. Do haseł przyjętych przez RKS dołączamy jeszcze dwa: „Pokoju”, „Wolni i Solidarni”.

Wrocław, 15.08.1982 r.

Za Porozumienie Solidarność Walcząca
Kornel Morawiecki

POROZUMIENIE - Z KIM ? Reżim wojskowy, któremu najwyraźniej doskwiera brak koncepcji na dalszy ciąg smutnej farsy pt. stan wojenny, coraz napastliwiej szturmują społeczeństwo hasłami tzw. porozumienia. Nie spuszczać palca z cyngla karabinu generał Jaruzelski przedstawia narodowi propozycje w postaci OKON-ów, PRON-ów, „samorządów mianowanych” i tym podobne żalosne papugi, których sztuczne, kolorowe piórka przystroić mają zimną szarość czołgów, podstawowej instytucji demokracji socjalistycznej.

Na poparcie swoich „dobrych intencji” władza podrzuca ludowi kawałek marchewki, jak choćby ogłoszona w łopocie flag święta narodowego decyzja o zwolnieniu grupy internowanych, w tym wszystkich kobiet. Cieszy ten fakt, że wrócą do domów znęka- ne psychicznie, nierzadko ciężko chore kobiety, które wbrew intensywnym zabiegom fachowców z SB zachowały odwagę i godność. Są między nimi matki małych dzieci, które pan generał Kiszczak w swoim oświadczeniu dla narodu wypuścił już 15 marca. Toruńska poetka samotnie wychowująca 3-letnią córeczkę, która opuściła Gołdap 24 lipca, mogłaby co nieco powiedzieć o prawdomówności oficera LWP.

Wielomiesięczny pobyt w obozach pomógł wszystkim, którzy tego doświadczyli, wiele zrozumieć z dobrych intencji władzy. Mechanizmy systemu policyjnego, kłamstwo, szantaż, bezprawie i cyniczna bezkarność. Palmy i dywany w obozie w Gołdapi nie zmieniają obrazu tego i tym bardziej 40 innych „ośrodków” odosobnienia - czarne jest czarne.

Czyż jednak ta świadomość jest działaniem tylko kilku tysięcy internowanych i może jeszcze kręgu ich rodzin, przyjaciół, najbliższych ? Czy schrupany kawałek marchewki może przesłonić fakt bezprawnego przetrzymywania pozostałych internowanych i kilku tysięcy więźniów politycznych ? Skazano w groteskowym procesach na trzy, pięć czy dziesięć lat ludzi, którym poglądy, sumienie i uczciwość przeszkodziły pokornie zgiąć kark przed karabinem i pałą. Oni także wiedzą jak należy czytać deklaracje proroków ocalenia narodowego oraz w czym tkwi siła „demokracji” od 37 lat budowanej w Polsce przez komunistów. Prawdy te dotarły zapewne również do tysięcy ludzi wyrzuconych z pracy, skazanych na wegetację, bo nie podpisali deklaracji lojalności, bo nie poddali się weryfikacji, bo wreszcie nie zhańbili się wystąpieniem z „Solidarności”.

Są jeszcze ci, co na własne oczy widzieli „ludzkie oblicze” obrońców ludu i leczą sińce po zomowskich pałach. I ci, którzy dziś bez zdziwienia oglądają triumfalny powrót starych dobrych zwyczajów socjalistycznych: talonów na samochody w biurkach panów wojewodów i sekretarzy, luksusowych towarów poza kartkami i rozdzielnikiem w specjalnych sklepach, pensji i dodatków dla szczególnie „zasłużonych” itp.

Jest więc nas trochę, ludzi pozbawionych złudzeń, wyleczonych ze skłonności do kompromisów za wszelką cenę, świadomych gry, jaką toczy z nami tzw. ludowa władza.

Czy jednak tylko karby na własnych plecach uczą i każą myśleć ? Czy póki nie dotknęło mnie to osobiście, mojego grajdoła, mojego garażu z „Syrenką” - mogę nie wiedzieć, zgadzać się, milczeć ? Pomyślmy zatem, nim odpowiemy Jaruzelskiemu na ofertę porozumienia, stabilizacji i zgody narodowej.

Marzenia o Polsce, w której ludziom żyje się dostаточно spełniają się, jak dotąd, tylko dla garstki wybranych. Próby rozszerzenia tego kręgu i dochodzenia swoich praw w tym komunistycznym raju na ziemi kończyły się zawsze strzałami i rozlewem krwi.

Pamiętajmy o górnikach z kopalni „Wujek” nim podejmiemy umazaną krwią rękę władzy.

TV

GŁOSY I ODGŁOSY xxx W ubiegłym tygodniu w Szczecinie odbył się manifestacyjny pogrzeb syna i synowej Mariana Jurczyka, przewodniczącego NSZZ „Solidarność” regionu Pomorza Zachodniego internowanego od 13.12. ub. r.

Oficjalny powód śmierci: samobójstwo /oboje wyskoczyli z okien dwu różnych domów w tym samym dniu/. Ten sam przez się tragiczny fakt budzi podejrzenia i zgrozę w naszym kręgu kulturowym takie rodzinne samobójstwa nie są w zwyczaju.

A jeśli to nie było samobójstwo ? Chcemy ufać, że nie powrócą do nas widma powojennych lat czterdziestych, kiedy to skrytobójcze mordy były jedną z metod umacniania władzy. Marianowi Jurczykowi ślemy wyrazy naszego bólu i współczucia.

CZYTELNIKU ! Po przejrzaniu tego numeru przekaz go znajomym lub obcym, rozpropaguj zawartą w nim treść. Będzie to Twój wkład w naszą wspólną walkę o Polskę.

13 SIERPNIA W KRAJU 1/ KRAKÓW: O godz. 14.30 z Kombinatu Hutniczego w Krakowie wyruszył kilkutysięczny marsz protestacyjny. W czasie trwania demonstracji ZOMO podejmowało kilkakrotnie próby rozproszenia tłumu. Jedna z grup zaatakowana przez wozy z armatkami wodnymi obrzuciła je kamieniami i pojemnikami na smieci. Manifestanci wznosili okrzyki: „Uwolnić Lecha”, „Precz z reżimem”, „Uwolnić Handzlika”, „Uwolnić Gila”, „Solidarność”. Część protestujących udała się następnie na Mszę Św. w intencji „Solidarności” która odbyła się w kościele NMP w Bieńczycach. Marsz protestacyjny nowohuckich zakładów pracy był uzgodniony z RKW NSZZ „Solidarność” Małopolska.

2/ WARSZAWA: MO użyła gazów i armatek wodnych przeciwko ludziom zgromadzonym na placu Zwycięstwa wokół ułożonego z kwiatów krzyża. Jest on symbolem pamięci warszawian o Kardynale Stefanie Wyszyńskim i pomordowanych górnikach z kopalni „Wujek”. Wokół krzyża zawsze modlą się ludzie. Niszczony przez MO układany jest na nowo w tym samym miejscu.

3/ GDAŃSK: Do Stoczni im. Lenina przeszli pracownicy okolicznych zakładów i następnie po pracy wyszli wszyscy pod Pomnik Ofiar Grudnia. Po manifestacji pod Pomnikiem udali się pod gmach KW gdzie zostali zaatakowani przez ZOMO. Utarczki trwały ok. 2 godz.

4/ GORZÓW WIELKOPOLSKI: Po tradycyjnej Mszy Św. w intencji ojczyzny i internowanych i uwiezionych działaczy Związku, która celebrowana była o godz. 18.30 w Katedrze, ok. 1,5 tys. ludzi udało się pod „Biały Krzyż” gdzie odśpiewano Hymn i inne pieśni patriotyczne. Skandowano: „Uwolnić Lecha”, „Solidarność za wolność” itp. Milicja zgromadzona wokół w samochodach nie interweniowała. Manifestanci rozeszli się w spokoju. Organizatorem protestu była RKW NSZZ „Solidarność” Gorzów.

5/ WROCŁAW: Nikt nie wezwał do demonstracji. Na życzenie przewodniczącego RKS-u Porozumienie Solidarność Walcząca odstąpiło od propozycji zgromadzeń ulicznych na 13 bm. Nie przypomniano nawet o tradycyjnie co miesiąc od stycznia br. odprawianej Mszy Św. w Katedrze o godz. 18.30, po której zwykle przed świątynią odbywała się spokojna manifestacja: okrzyki, ulotki itp. Wierni idący na nabożeństwo widzieli cały Ostrów Tumski obstawiony milicją. Przyszło mniej niż zwykle osób - wakacje. Większość to ludzie starsi z dziećmi. Kazanie było nadzwyczaj ostrożne. Po Mszy do wychodzących zaszczekały megafony: „Milicja Obywatelska wzywa wszystkich obecnych do opuszczenia placu katedralnego”. Ci, co już wyszli odśpiewali „Rotę”, skandowano hasła: „Wolności”, „Papieża”. Pozostali jeszcze wychodzili, kiedy puszczono gazy. Najbardziej brutalne rozpędzanie, polewanie wodą i wybieranie ludzi miało miejsce na pl. Bema. Rozkazy były wyraźne: „maksymalnie zatrzymywać”. Nie wszyscy milicjanci kwapili się do tej brudnej roboty, to było widać, ale i tak zatrzymano ok. 50 Bogu ducha winnych przechodniów.

Ktoś skomentował: „13 czerwca na pl. Pereca władza wydała wojnę dzieciom, dziś przed Katedrą ludziom starym”. Uczestniczący w tym, co się działo, jakiś starszy mężczyzna wołał: „Boże, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”.

KOMUNIKATY 1/ Dnia 9 sierpnia br. odbyło się spotkanie przewodniczącego RKS NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk z przedstawicielami redakcji „Z Dnia na dzień”, „Wiadomości Bieżące” i „Solidarność Walcząca”. Omówiono koordynację akcji propagandowej w związku z obchodami rocznicy Sierpnia x 80 i pokojową demonstrację uliczną w dniu 31.08. br. w regionie Dolny Śląsk.

2/ Dn. 13.08. odbyło się pod przewodnictwem Władysława Frasyniuka zebranie rozszerzonego RKS-u, w którym udział wzięli przedstawiciele 9 największych zakładów pracy Wrocławia. Było ono w całości poświęcone omówieniu przygotowań do pokojowej demonstracji ulicznej w dniu 31.08. Jednymyślnie przyjęto uchwałę dotyczącą obchodów święta „Solidarności”, którą drukujemy na str. 1. Zebrani uznali, że na transparentach winny znaleźć się następując hasła: Chleba i wolności, Wolność xxx dla Lecha, Wolność dla politycznych, Żądamy wolnych związków zawodowych, Porozumienie - tak, wojna - nie.

WROCŁAWIANIE ! Wszyscy, którzy 2 lata temu u początków NSZZ „Solidarność” wstępując do Związku spotkaliśmy się wtedy na pl. Czerwonym, 31 sierpnia spotykamy się tam znowu. Ani praca /na drugą zmianę/, ani obowiązki rodzinne, czy inne ważne sprawy prywatne nie mogą nikomu służyć za usprawiedliwienie. Ma to być nasze wielkie pokojowe zgromadzenie świadczące, że nie zaprzestaniemy dążyć do wolności i solidarności.

Redakcja

ZE STOLICY SOLIDARNOŚCI Z Gdańska, sprawdzonym kanałem, otrzymaliśmy kilka tekstów podpisanych: II Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” /działająca na czas zawieszenia Związku/. Jeden z nas został zaproszony do trójmiasta w celu nawiązania kontaktu i współpracy z tą strukturą. W ubiegłym tygodniu uczestniczył w 20-osobowym zebraniu przedstawicieli 53 kluczowych zakładów Wybrzeża Wschodniego wchodzących w skład II KK. Omawiano m.in. zmianowaną przez II KK demonstrację w Gdańsku 13 bm. Stanowisko Porozumienia Solidarność Walcząca spotkało się z aprobatą zebranych. II KK organizowała pokojowe demonstracje uliczne w Gdańsku. Utrzymuje stałe kontakty z RKW NSZZ „Solidarność” Region Gdańsk. W manifestie II KK z dnia 4.08. br. czytamy m.in.: „/.../ W całym okresie istnienia Polski Ludowej cele polityczne dominowały nad ekonomicznymi, stąd również obecny kryzys obejmuje politykę i gospodarkę narodową. Sprawy życia społeczno-politycznego kraju muszą być uregulowane w pierwszym rzędzie, dopiero potem realne jest waczenie się społeczeństwa do odbudowy gospodarki narodowej. Samorządy pracownicze mogą działać dopiero wówczas, gdy będą posiadały pewność, że ich samodzielność i niezależność nie będą ograniczane, a przedsiębiorstwami będzie rządził tylko kryterium efektywności ekonomicznej. Wtedy całe społeczeństwo będzie mogło uwierzyć, że wyjście Polski z kryzysu jest możliwe”.

Podpisano: Delegaci - Pracownicy: Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Stoczni im. Komuny Paryskiej, Gdy. Stoczni Remontowej im. J. Piłsudskiego, Stoczni Północnej, Gdy. Stoczni Remontowej „Nauta”, Portu Gdańskiego, Portu Gdyńskiego, Oświaty, Wychowania i nauki i inne zakłady Wybrzeża Wschodniego.

GŁOSY I ODGŁOSY: xxx Prawo stanu wojennego jest w niezgodzie z prawami człowieka zagwarantowanymi w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka i Obywatela, ratyfikowanych przez PRL. Nie wystarczą honorowe kodeksy grono zawodowych. Należy opracować niezależny kodeks karny. Sprawa jest pilna - konfidenci, prowokatorzy i kolaboranci nie powinni czuć się bezkarni. Ale wyroki powinny być oparte na zaakceptowanym społecznie prawie.

xxx Po wypiciu 1/2 litra z ZOMO-wcem dowiedzieliśmy się od niego: 1/ Wyprawka ok. 100 tys. zł. 2/ Ciężka praca w PGR przez 3 mies. 3/ Nie wychowują we wrogości do społeczeństwa - winni są nieliczni prowokatorzy. 4/ Narkotyki i nauka: karate, psychologia, judo, strzelanie. 5/ W akcji wyjątkowo kaftany kuloodporne, sprawność na krótką metę. Odsłonięte nogi powyżej kolan i ręce poniżej łokcia. Drużyna liczy ok. 10 osób. 7/ Reagują tylko na rozkazy dowódców przekazywane gestami. Dowódca drużyny ma radiową łączność z dowódcą jednostki. 8/ Użycie broni tylko w obronie własnej - zagrożenia życia lub na rozkaz. 9/ Niechętnie biorą udział w akcji, chyba, że są po kokainie lub heroinie. 10/ We Wrocławiu - od 1 do 2 tys. W sumie w kraju ok. 1000 tys.

xxx Od ubiegłego tygodnia trwa mobilizacja do ZOMO. Podobna mobilizacja miała miejsce w grudniu ub.r.

xxx Jaruzelski na Krymie skarży się na podziemie „Solidarności”. Biedaczek - pojechał zapytać Breżniewa co począć z 31.08 Radzimy nie wracać.

xxx Minister obrony ZSRR Ustinow wydał okazjonalny rozkaz, w którym stwierdza się, że siły zbrojne ZSRR, w tym lotnictwo, znajdują się w stałej gotowości bojowej. Drżycie narody.

xxx Największa od dziesięcioleci klęska suszy w dalekowschodnich obszarach ZSRR. Amur - wysycha. Chińczycy będą mogli suchą nogą dojść do Uralu.

TU RADIO SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA Audycje, jak zwykle, w niedzielę o godz. 21.00 na UKF, w pasmie 68-70 MHz. Przepraszamy Wrocławian za brak słyszalności na znacznym obszarze miasta. Nie nadrobiliśmy jeszcze straty zabranego nam przez SB nadajnika - staramy się. Prosimy o nagrywanie naszych audycji i rzeczową /kasety itp./ i finansową pomoc.

DZIEKUJEMY: F.F.-550, Sud-1300, T.-2000, pan Edek-5600, AIDA-500, SB-500, Swoi-400 Prosimy o papier, matryce i farbę. Prosimy o udostępnianie ramkowym drukarniom mieszkań do druku.

Numer zamknięto 16.08.1982 Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej